

Oto ślub nasz, Panie Marszałku  
Dziś rozbity miotani przez fał-  
jutro będziemy wielcy-  
Albo nie będzie nas wcale.

## OBSZAR VIII KPN CHEŁMNO-BYDGOSZCZ-GRUDZIĄDZ-TORUŃ

### 70 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

#### NASZYM CELEM - NIEPODLEGŁOŚĆ

11 listopada 1918r. po 123 latach niewoli, Polska odzyskała Niepodległość. Niestety, dane nam było cieszyć się nią jedynie przez lat dwadzieścia i dziesięć miesięcy. W 1945r. na mocy haniebnego traktatu jaltańsko-poczdamskiego okupacja hitlerowska zamieniła się w sowiecką. Żołnierze Polski Walczącej w tych tragicznych dla narodu chwilach nie złożyli jednak broni. Zbrojny ruch oporu trwał do roku 1953.

Obecnie działająca opozycja niepodległościowa jest kontynuatorką tradycji z lat 1939-1953. Najsilniejszą jej formacją jest KONFEDERACJA POLSKI NIEPODLEGŁEJ, powstała 1 września 1979 r. w Warszawie z połączenia polskich organizacji niepodległościowych. Naszym celem jest uwolnienie Polski od hegemonii sowieckiej i dyktatury PZPR, będącej narzędziem sowieckiego władztwa nad Polską, i utworzenie III Rzeczypospolitej.

Nasze credo najlepiej wyraził przewodniczący Konfederacji Leszek Moczulski, który na procesie przywódców KPN w 1982 r. w Warszawie powiedział m.in.: "Mieczysław Rakowski zarzucił nam, że śnimy o Wielkiej Polsce. Jest to prawda, tak jak prawda jest, że walczymy z programem Małej Polski. Sni nam się POLSKA WOLNA, SPRAWIEDLIWA I NIEPODLEGŁA a więc WIELKA."

#### REDAKCJA

Dnia 11 listopada o godzinie 18.00 w kościele Najświętszej Marii Panny odprawiona została Msza św. w intencji Polaków, którzy poświęcili swoje życie w walce o Niepodległość.

Po Mszy św. odbył się wiec na którym swoją obecność zaznaczyły transparentami: Organizacja Studencka K P N ; K P N Obszar VIII. Pojawiły się również dwa transparenty N Z S-u (za co dziękujemy). Na wiecu przemawiali Marta Wegner K P N - Toruń, oraz Tadeusz Duszyński N R S.

11 listopada br. w kościele Farnym w Chełmnie odbyła się wieczornica poetycko-muzyczna nawiązująca do 70 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Następnie odprawiono Mszę św. w intencji Ojczyzny.

Po Mszy św. Okręg Grudziądzko-Chełmiński K P N i NSZZ "S" zorganizowali wiec, w trakcie którego żądano m.in.: wolnych wyborów, wolności w zrzeszaniu się oraz wolności słowa.

Zauważono dużą koncentrację sił MO i SB. Nie interweniowali.

#### CZY TYLKO BŁĄD POLITYCZNY ?

Dnia 11 listopada w kościele Najświętszej Marii Panny odbyła się Msza św. w rocznicę odzyskania Niepodległości. Po Mszy św. miał miejsce wiec, w którym czynny udział wzięły N R S Ziemia Chełmińska, K P N i N Z S. Wiec poprzedzono ogłoszeniem, że organizatorem jego nie jest "SOLIDARNOSC". Czy była to tylko bierna postawa związku, czy odcięcie się ?

Młodzi ludzie walczący o świat, w którym egzystować mają takie pojęcia jak: prawda, wolność, sprawiedliwość i miłość zadają pytanie - dlaczego ? Czyżby pojęcie Polski Niepodległej było obce władzom Solidarności naszego regionu ? Dlaczego w tak ważnym dniu, który jest świętem pamięci i dumy narodowej, zabrakło związku.

Cisną się tu słowa Biskupa Kozala, męczennika z Dachau:

"Od przegranej orężnej bardziej przeraża upadek ducha u ludzi.  
Wątpiący stają się mimo woli sojusznikami wroga."

A może wytłumaczenia takiej postawy związku szukać w okrągłym stole. A więc Polacy taką cenę mają zapłacić za wątpliwe rozmowy z rządem. Cenę najwyższą, bo skłócenie tych, którzy stoją po tej samej stronie.

Należałoby też przypomnieć słowa wypowiedziane w Gdańsku przez największego z Polaków o autorytecie niepodważalnym dla SOLIDARNOSCI i dla nas również:

Jeden drugiego brzemiona noscie - to zwięzłe zdanie Apostoła jest inspiracją dla międzyludzkiej i społecznej solidarności. Solidarność - to znaczy jeden i drugi, a skoro brzemie, to brzemie niesione razem, więc wspólnie. A więc nigdy jeden przeciw drugiemu. Jedni - przeciw drugim

- OSZUKANI -

Tak mi ciężko, gdy jestem sam.  
Żyję wspomnieniami,  
bo tylko wspomnienia teraz mam.  
Przez dziesięć nocy i dni  
byliśmy razem,  
lecz teraz nie został nikt,  
a wszystko jest mglistym obrazem.  
Teraz zostało serce granione,  
czarne wiadro przyszłości  
i marzenie niespełnione  
pośród ogromu ludzkiej złości.  
Panie, Ty pewnego dnia  
dłoń granioną mi podałeś  
i ze świata tak okrutnego mnie wyrwałeś.  
Żyłem wiarą i nadzieją w blask Twojej jasności,  
lecz spojrzałem na człowieka  
i zabrakło mi miłości.

- Autorem wiersza jest Zbigniew Stefański, pracownik Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Założyciel grupy "dym". Brał udział w maju i sierpniu w strajkach. Wiersz powstał po strajku sierpniowym.

Informujemy, że z dniem 3 listopada 1988r. Jacek Lewandowski przestał pełnić obowiązki szefa Obszaru VIII. Decyzję o urlopowaniu Jacka Lewandowskiego przyjął szef CKAB-u.

KAB - Toruń

17 listopada br. w Grudziądzu do mieszkania Anrzeja Kurkielewicz wkroczyła milicja informując tam zebranych, że jest to nielegalne zgromadzenie, nakazując rozejść się. Zarówno gospodarz jak i pozostałe osoby uznali te zarzuty za bezpodstawne. Odmówili opuszczenia mieszkania. Wynikiem tej postawy było zatrzymanie 17 osób. W tym cztery przetrzymano w areszcie do następnego dnia. Byli to: Zygmunt Łenik z Krakowa, gospodarz Andrzej Kurkielewicz, Mirosław Kaczyński z Torunia i Elżbieta Michalak z Chełmna. Pozostałe osoby wypuszczono po przeprowadzeniu z nimi rozmów.

W dniu 26 listopada 1988r. zatrzymany został Jacek Lewandowski. 27 listopada 1988rr zatrzymano w Toruniu: Elżbietę Michalak i Wojciecha Lampkowskiego z Chełmna oraz Ludmiłę Fastowicz i Dariusza Wojtówicza z Torunia.

28 listopada 1988r. w kościele O.O. Jezuitów odbyła się uroczysta Msza św. w intencji środowiska akademickiego. Kazanie wygłosił ks. Zdzisław Wyrowiński. Dziękujemy księdzu za wypowiedziane słowa.

Bo gdy:

"....Nogi stają się ciężkie i głowa ciąży ku ziemi,  
z której niegdyś powstałem i do której muszę  
z własnej woli wrócić...."

Chce się wówczas wykrzyknąć:

"....Ludzie dodajcie mi sił. Ludzie, dodajcie sił każdemu,  
kto o tej porze idzie ze mną na całopalenie.  
Ludzie dodajcie sił. Ludzie...."

Dlatego też raz jeszcze serdecznie dziękujemy.

- Wykorzystano fragmenty "Małej apokalipsy" Tadeusza Konwickiego.